

1. ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY

2. ZAKOŃCZENIE TYGODNIA MŁODZIEŻY

Lekcja XII — 21 marca

ŻYCIE WE WSPÓLNOŚCI



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 14 marca

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Kol 3,18-4,6; Ef 5,22-25.33; Prz 22,6.15; 1 P 2,16; 1 Tes 5,17.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Mowa wasza niech będzie zawsze uprzejma, zaprawiona solą, abyście wiedzieli, jak macie odpowiadać każdemu” (Kol 4,6).

Gdy ludzie żyją i działają blisko siebie, napotykają szereg wyzwań. Różnice poglądów powodują napięcia i prowadzą do wywiązywania się sporów. Im ściślej-
sze więzi łączą ludzi, tym ważniejsze jest porozumienie między nimi.

Oczywiście najściślej-
sze więzi występują w rodzinie. Dom rodzinny bywa porównywany przez psychologów do rodzinnej firmy. Jest to ciekawe porównanie objaś-
niające funkcjonowanie rodziny. Istnieją zaskakujące podobieństwa między prowa-
dzeniem biznesu a funkcjonowaniem rodziny. W obu przypadkach konieczne jest
ogólne porozumienie co do wartości, celów i zamiarów. Aby jakaś firma działała
skutecznie i sprawnie, wszyscy muszą współdziałać zgodnie z innymi i wykony-
wać swoje zadania. To samo dotyczy Kościoła, który jest w zasadzie dużą rodziną.

We fragmencie *Listu do Kolosan*, który będziemy studiować w tej lekcji, Paweł
podaje pewne istotne zasady prawidłowego funkcjonowania chrześcijańskiej
rodziny. Ponieważ chrześcijański dom powinien być zarządzany zgodnie z biblij-
nymi zasadami, z natury rzeczy musiał się znacząco różnić od przeciętnego domu
w grecko-rzymskiej kulturze pierwszego wieku po narodzeniu Chrystusa. Paweł
podaje także inne cenne zasady pomocne w szeregu relacji społecznych, tak w rodzi-
nie, jak i poza nią.

Nowy Testament zawiera kilka zbiorów pouczeń dla chrześcijańskich rodzin (zob. Ef 5,21-6,9; Kol 3,18-4,1; Tt 2,1-10; 1 P 2,18-3,7). Ciekawe jest to, że te tak zwane rodzinne kodeksy nie są zupełnie hierarchiczne, ale zawierają elementy podkreślające wzajemny charakter więzi i potrzebę wspólnego budowania się.

Przeczytaj Kol 3,18-19. Jaką równowagę dostrzegasz w tych wersetach? Jakie dodatkowe rady podaje Paweł w Ef 5,22-25.33?

Niektórzy mężczyźni cytują fragment wersetu z *Listu do Kolosan*: „Żony, bądźcie uległe mężom swoim...”, i poprzestają na tym, ale Paweł dodał do tego istotny warunek: „...jak przystoi w Panu” (Kol 3,18). *Nowy Testament* nigdzie nie uczy, że żona ma być bezwzględnie uległa mężowi albo że jest w służebnej zależności od niego, podporządkowana mu, i ma ślepo spełniać wszystkie jego polecenia i życzenia. Paweł uczy, że żona przede wszystkim winna jest wierność Panu, a dopiero potem mężowi. Mąż nie ma też prawa tłumić indywidualności żony ani zachowywać się tak, jakby był jej sumieniem.

Miłość Chrystusa do Kościoła, która sprawiła, iż wydał zań samego siebie, stanowi wzorzec miłości męża do żony (zob. Ef 5,25). Mąż, który tak miłuje, dochowuje wierności bez względu na cenę. Jego plany, dążenia i decyzje uwzględniają najwyższe dobro żony. Taka miłość sprawia, że dla żony posłuszeństwo Bożemu nakazowi szacunku dla męża nie stanowi najmniejszego problemu (zob. Ef 5,33).

Zdrowe chrześcijańskie małżeństwo cechuje się wzajemnością — radzeniem się siebie nawzajem oraz wspólnym przemyśleniem spraw i podejmowaniem decyzji. Podejmując decyzje mające istotny wpływ na przyszłość całej rodziny, warto uwzględnić zdanie dzieci w dyskusji. Rodzice nie powinni nigdy spierać się między sobą w obecności dzieci. Jeśli nie mogą dojść do porozumienia, *Biblia* zaleca, by żona przychyliła się do zdania męża, o ile nie jest ono przeciwne zasadom Słowa Bożego. W praktyce okazuje się jednak, że wielu, jeśli nie większość mężów przekonało się, iż dobrze jest usłuchać rady mądrej żony. Im lepiej mąż i żona współdziałają ze sobą, tym szczęśliwsi są w małżeństwie.

Jak możemy uniknąć błędu, który często przejawiał się w dziejach ludzkości, mianowicie nadużywania pięknych zasad wyłożonych w tym fragmencie *Listu do Kolosan*?

Dzieci odgrywają istotną rolę w „rodzinnej firmie”. Muszą wiedzieć, że są kochane i cenione jako członkowie rodziny i poddani Królestwa Niebios. Rodzinne nabożeństwo to ważny element życia rodziny. Powinno być proste i regularne, rano i wieczorem. Nawet małe dzieci mogą i powinny pomagać w domu i mieć swoje obowiązki. Powinny także przyswoić sobie polecenie apostoła: „Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim; albowiem Pan ma w tym upodobanie” (Kol 3,20).

Przeczytaj poniższe wersety. Jakie zasady wychowania dzieci są w nich podane?

1. Prz 22,6-15

.....

2. Mt 19,14

.....

3. Pwt 6,6-7

.....

4. Prz 1,8-9

.....

Właściwie wychowywane dla Pana pouczeniem i przykładem, dzieci będą błogosławieństwem dla rodziny, Kościoła i świata. Pouczenie Pawła skierowane do rodziców, podobnie jak pouczenie przeznaczone dla męża i żony, jest nacechowane równowagą i wzajemnością: „Ojcowie, nie rozgoryczajcie dzieci swoich, aby nie upadały na duchu” (Kol 3,21). To, jak rodzice, a zwłaszcza ojciec, odnoszą się do dzieci i dyscyplinują je, w istotnym stopniu wpływa na ich duchowy rozwój.

Badania wskazują na to, że gdy oboje rodzice uczęszczają na nabożeństwa kościelne, znacznie bardziej prawdopodobne jest, że ich dzieci także będą na nie uczęszczać, niż jeśli tylko jedno z rodziców regularnie uczestniczy w nabożeństwach. Zaskakujące może się wydawać to, że większy pozytywny wpływ na dzieci ma uczęszczanie na nabożeństwa przez ojca niż przez matkę. Okazuje się, że rola ojca w duchowym kształtowaniu dzieci jest nie do przecenienia. Jakże ważne jest to, by ojcowie traktowali tę rolę poważnie!

Niestety, nie wszyscy ojcowie są dobrym przykładem dla dzieci. Jak poznanie Boga jako naszego Ojca pomaga nieść uzdrowienie tam, gdzie jest ono potrzebne, zwłaszcza gdy to ziemski ojciec przyczynił się do emocjonalnych urazów?

Przeczytaj Kol 3,22-4,1. Jakiego pouczenia udziela apostoł niewolnikom? Jakie zasady dotyczące relacji między pracodawcami i pracownikami możemy zaczerpnąć z tych słów Pawła?

Niektórzy przytaczają biblijne odniesienia do niewolnictwa jako rzekomy dowód na to, że pewne biblijne pouczenia uległy przedawnieniu, i wykorzystują ten argument, by całkowicie odrzucać autorytet *Pisma Świętego*. Jednak, jak na ironię, ludzie ci zupełnie pomijają potrzebę uwzględnienia historycznego kontekstu starotestamentowego Izraela i nowotestamentowego Kościoła. Ludzie zostali stworzeni na obraz Boga i jak wszystkie inteligentne stworzenia zostali powołani do wolności. Prawo możeszowe nie pozwalało Izraelitom bez końca trzymać w niewoli innego Izraelity (zob. Pwt 15,12). Jeśli dłużnik nie był w stanie oddać długu wierzycielowi i musiał się zaprzedać w niewolę, to po sześciu latach służby dług był uznawany za spłacony i niewola się kończyła (zob. Wj 21,2-6 i Kpł 25,39-43). Niewolnictwo usankcjonowane w *Biblii*, jakkolwiek budzi złe skojarzenia u współczesnych czytelników, zazwyczaj w niczym nie przypominało straszliwej praktyki niewolnictwa w czasach nowożytnych, będącej czarną plamą na historii i zbrodnią przeciwko ludzkości.

W czasach nowotestamentowych Kościoł musiał działać w granicach prawa rzymskiego, które sankcjonowało niewolnictwo, „ale w przeciwieństwie do współczesnych form niewolnictwa ustawodawstwo rzymskie przyznawało niewolnikom szereg praw i możliwości, zaś próba przeciwstawienia się tej praktyce mogła stanowić fatalną przeszkodę w głoszeniu ewangelii”⁵¹.

Jednak w Kościele, inaczej niż w społeczeństwie w czasach rzymskich, rozumiano, że niewolnicy, jak wszyscy wierzący, przede wszystkim należą do Pana. Ci z wierzących, którzy posiadali niewolników, mieli ich traktować uczciwie, „wiedząc, że i wy macie Pana w niebie” (Kol 4,1). Ponadto Paweł zwrócił się z prośbą do Filemona, by traktował Onezyma nie jak niewolnika, ale jak brata w wierze (zob. Flm 1,16). Zarówno w *Starym Testamencie*, jak i *Nowym Testamencie* wierzący są nazwani niewolnikami/sługami Boga (zob. np. Ps 34,23; Łk 17,10 BI; 1 P 2,16 BI).

Choć trudno nam się pogodzić z kulturowymi uwarunkowaniami, w jakich powstały niektóre księgi biblijne, to jednak musimy zaakceptować autorytet Słowa Bożego. W przeciwnym razie stawialibyśmy siebie czy naszą kulturę ponad *Pismem Świętym*. Najlepszym podejściem jest przestudiowanie wszystkiego, co *Biblia* mówi na dany temat i dopiero potem wyciąganie wniosków.

Zastanów się, jak ten rozważany fragment *Listu do Kolosan* może się odnosić do twoich relacji w pracy. Jak zawarte w nim zasady mogą być pomocne dla ciebie jako pracodawcy czy pracownika?

⁵¹ Clinton Wahlen, *Culture, Hermeneutics, and Scripture: Discerning What Is Universal*, w: Frank M. Hasel (red.), *Biblical Hermeneutics: An Adventist Approach*, Silver Spring 2020, s. 166.

**Przeczytaj Kol 4,2-4. Jakie zasady dotyczące modlitwy zostały podane w tych werse-
tach? Jakie intencje modlitw wymienia Paweł?**

Jedne z najważniejszych słów, jakie możemy wypowiedzieć do kogoś, kto zмага się z problemami w rodzinie, chorobą, niedostatkiem i innymi trudnościami, są następujące:

— Modlę się za ciebie.

Wzajemna modlitwa jest wyznaczonym przez niebo środkiem budowania więzi i działania na rzecz innych. „Częścią planu Boga jest udzielenie nam w odpowiedzi na modlitwę wiary tego, czym nie obdarzyłby nas, gdybyśmy Go o to nie prosili”⁵².

Zwróć uwagę na to, jak wyraziście i z mocą Paweł pisze o modlitwie. „...wytrwali i czujni z dziękczynieniem...” (Kol 4,2). Są to słowa podkreślające fakt, iż prawdziwa modlitwa to modlitwa wiary. Paweł mówi nam, że mamy się modlić „w każdej chwili” (Ef 6,18 WP) i „bez przestanku” (1 Tes 5,17). Zdumiewające jest to, że gdy „nie wiemy (...), o co się modlić, jak należy, (...) sam Duch wstawia się za nami w niewysłowionych westchnieniach” (Rz 8,26).

**Przeczytaj jeszcze raz Kol 4,3. Jakie „drzwi dla Słowa” Bóg może otworzyć ci, byś mógł
dzielić się swoją wiarą?**

Paweł nie omieszkiał modlić się także o to, by wypowiadał właściwe słowa. Czasami studiując jego listy czy jego wypowiedzi zapisane w *Dziejach Apostolskich*, wyobrażamy sobie, że apostoł był zawsze elokwentny i pewny siebie, więc nigdy nie wahał się, co powinien powiedzieć. Zatem może się nam wydawać zaskakujące, że apostoł nie tylko sam modlił się, ale także prosił innych o modlitwę w intencji właściwego głoszenia przesłania ewangelii (zob. Kol 4,4). W ostatnim zdaniu rozważanego dzisiaj fragmentu listu Paweł używa bardzo ważnego greckiego słowa *dei* (*trzeba*), które łącznie z najbliższym kontekstem można składnie przetłumaczyć następująco: ...*jak trzeba* [gr. *dei*], *żeby* ja powiedział (zob. Kol 4,4 BI). Słowo to wskazuje, że Paweł miał dany mu przez Boga obowiązek głoszenia ewangelii. Rozumiał, jak ważne jest głoszenie przesłania ewangelii także ludziom z kręgów rzymskiej władzy, w tym domownikom cesarza.

„Niekoniecznie zawsze musicie zginać kolana, gdy macie zamiar pomodlić się. Piełęgnijcie zwyczaj rozmawiania ze Zbawicielem, gdy jesteście sami, gdy spacerujecie i gdy jesteście zajęci codzienną pracą. Niech wasze serca stale wznoszą się w cichej prośbie o pomoc, światło, siłę i wiedzę. Niech każde tchnienie będzie modlitwą”⁵³.

⁵² Ellen G. White, *Wielki bóg*, Warszawa 2019, s. 317.

⁵³ Taż, *Śladami Wielkiego Lekarza*, wyd. 5, Warszawa 1997, s. 381-382.

Co jest najważniejszą prawdą, jaką możemy poznać jako chrześcijanie? Oczywiście jest to prawda o tym, że Jezus Chrystus umarł za nasze grzechy, a przez wiarę w Niego możemy mieć życie wieczne. Tej prawdy nigdy nie docieklelibyśmy sami z siebie. Musiała nam zostać opowiedziana — objawiona w Słowie Bożym.

Wielu rzeczy nigdy byśmy się nie dowiedzieli, gdyby Bóg nie objawił nam ich w swoim Słowie. Jednak wiedza objawiona przez Niego nie została nam dana jedynie dla zaspokojenia ciekawości. Naszym obowiązkiem jest żyć zgodnie z objawioną prawdą, wiedzą i mądrością Bożą.

Przeczytaj Kol 4,5-6. W jakich sytuacjach według apostoła powinniśmy szczególnie mądrze postępować? Dlaczego?

Niestety, jako chrześcijanie czasami zachowujemy się zupełnie nie tak, jak przystało na chrześcijan! Paweł wskazał fakt (powołując się na Iz 52,5), że starożytni Izraelici także stali się kamieniem potknięcia dla niewierzących: „Albowiem z waszej winy, jak napisano, poganie bluźnią imieniu Bożemu” (Rz 2,24). Nasze postępowanie wobec ludzi, a zwłaszcza tych, którzy nie należą do naszego Kościoła, ma istotne znaczenie (zob. Tt 2,5 i 2 P 2,2). Chrześcijańska rodzina czy młodzież gromadząca się na modlitwę, nieposzukująca niezdrowych rozrywek, prosta uprzejmość oraz cichy i cierpliwy duch mówią bardzo dużo tym, którzy przyglądają się nam, by ustalić, czy naprawdę wierzymy w to, co wyznajemy.

W Kol 4,6 Paweł porusza szczególnie kwestię naszego sposobu mówienia: „Mowa wasza niech będzie zawsze uprzejma”. Nasze słowa powinny być nie tylko uprzejme czy grzeczne, ale powinny je wypowiadać pod wpływem łaski Bożej i Ducha Świętego.

Zaprawiona solą. W przeciwieństwie do tego, jak w popularnej kulturze rozumie się słoną mowę, nasze słowa powinny być właściwe i miłe dla tych, do których mówimy.

Abyście wiedzieli, jak macie [gr. dei] odpowiadać każdemu. Jedynie Duch Święty może nam dać właściwe słowa we właściwym czasie i we właściwym celu oraz przygotować umysły słuchaczy na przesłanie, które *trzeba* czy *powinniśmy* głosić (tutaj także użyte jest greckie słowo *dei* — zobacz komentarz do Kol 4,4 we wczorajszej części lekcji).

Zastanów się nad swoimi słowami, czynami i swoim postępowaniem wobec ludzi. Jak świadczą one o twojej wierze i o tym, co znaczy być chrześcijaninem?

DO DALSZEGO STUDIUM

„Każdy z członków rodziny powinien uświadomić sobie, że spoczywa na nim obowiązek osobistego działania dla przyczyniania się do wygody, porządku i regularności. Członkowie rodziny nie powinni działać przeciwko sobie nawzajem. Wszyscy powinni zgodnie uczestniczyć w dobrym dziele wzajemnego wspierania się — powinni przejawiać łagodność, wyrozumiałość i cierpliwość, mówić spokojnym i cichym tonem oraz unikać zamieszania. Powinni czynić wszystko, co w ich mocy, aby ulżyć ciężarom dźwiganym przez matkę. (...). Każdy powinien rozumieć rolę, którą ma odgrywać w jedności z innymi. Już od szóstego roku życia wszyscy powinni rozumieć, że wymaga się od nich udziału w dźwiganiu ciężarów życia”⁵⁴.

„Musimy zaprosić Chrystusa do naszego serca i domu, abyśmy mogli chodzić w światłości. Dom rodzinny ma być wszystkim, co oznacza to słowo. Powinien być małym niebem na ziemi, miejscem, gdzie uczucia są rozwijane, a nie usilnie tłumione. Nasze szczęście zależy od pielęgnowania wzajemnej miłości, współczucia i prawdziwej kultury bycia. (...). Powinniśmy mniej myśleć o sobie i zawsze szukać okazji, nawet najmniejszych, by okazywać wdzięczność za dobrodziejstwa doświadczane ze strony innych. Mamy korzystać z każdej okazji, by wspierać innych oraz rozpraszać ich smutki i przygnębienie przy pomocy przejawów dobroci i drobnych gestów miłości. Takie przemyślane grzeczności, które okazywane w rodzinie rozszerzają się poza rodzinny krąg, przyczyniają się do życiowego szczęścia, a zaniebdywanie ich powoduje, że życie napęlnia się goryczą i smutkiem”⁵⁵.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jeśli jesteś w związku małżeńskim, jakie zasady małżeńskiego życia pomagają wam pozytywnie rozwijać wasz związek? Co poradziłyś osobom, które jeszcze nie zawarły małżeństwa, by mogły przygotować się na wyzwania, jakie niesie ze sobą wspólne życie?

2. Wielu miłujących i troskliwych rodziców, którzy wychowali swoje dzieci w dobrych chrześcijańskich rodzinach, doświadczyło tego, że dzieci odrzuciły wiarę. Jaką radę i jakie pocieszenie możesz do nich skierować? Czego lepiej im nie mówić?

3. Podczas wspólnego studium *Pisma Świętego* omówcie szerzej radę apostoła, byśmy postępowali mądrze (zob. Kol 4,5). Co znaczy głupie postępowanie w przeciwieństwie do mądrego postępowania? Czego nauczyłeś się z jednego i drugiego?

⁵⁴ Ellen G. White, *Chrześcijańska rodzina*, Warszawa 2020, s. 137.

⁵⁵ *Taž, Testimonies for the Church*, t. 3, Mountain View–Omaha 1948, s. 539–540.

ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY: ZAKOŃCZENIE TYGODNIA MŁODZIEŻY

1. kwartał • Zbiórka darów 21 marca • Projekt wszystkich diecezji

EKSPERCI DLA **Gen seven** PART I

Diecezja Południowa. W tym roku Diecezja Południowa przygotowuje cykl sześciu spotkań online dla młodzieży prowadzonych przez specjalistów z różnych dziedzin. Celem jest stworzenie bezpiecznej przestrzeni, w której buduje się autentyczne relacje z Bogiem, ludźmi oraz z samym sobą. Każde spotkanie porusza inny temat związany z emocjami, wiarą czy odkrywaniem siebie, aby młodzi ludzie uczyli się, jak być sobą w różnych relacjach, jak tworzyć autentyczne wspólnoty oraz wzrastać duchowo, emocjonalnie i społecznie.

EKSPERCI DLA **Gen seven** PART II

Diecezja Wschodnia. W tym roku Diecezja Wschodnia również przygotowuje cykl sześciu spotkań online dla młodzieży prowadzonych przez specjalistów z różnych dziedzin. Celem jest stworzenie bezpiecznej przestrzeni, w której buduje się autentyczne relacje z Bogiem, ludźmi oraz z samym sobą. Każde spotkanie porusza inny temat związany z emocjami, wiarą czy odkrywaniem siebie, aby młodzi ludzie uczyli się, jak być sobą w różnych relacjach, jak tworzyć autentyczne wspólnoty oraz wzrastać duchowo, emocjonalnie i społecznie.



Diecezja Zachodnia. *Przystań* — wakacyjny czas z Bogiem w Bytonii dla młodzieży. Zatrzymaj się, złap oddech i odnajdź spokój w Bożej obecności. *Przystań* to wyjątkowy projekt Diecezji Zachodniej, skierowany do młodzieży poszukującej odnowy duchowej i chwili wytchnienia od codziennego pośpiechu. Podczas wyjazdu uczestnicy będą mogli pogłębić swoje relacje z Bogiem poprzez modlitwy, warsztaty i wspólne rozmowy. Nie zabraknie też czasu na odpoczynek w naturze i zawiązywanie przyjaźni. Hasło spotkania brzmi następująco: *Zatrzymaj się i odetchnij*. Zebrane środki zostaną przeznaczone na wsparcie i rozwój projektu.

Jak złożyć dary?

1. Dary zostaną zebrane podczas nabożeństwa sobotniego w osobnej kolekcje lub w przeznaczonych na ten cel kopertach.
2. Dary można również przekazać na rachunek bankowy lokalnej diecezji:
 - A. Diecezja Południowa: **49 1020 2892 0000 5702 0166 5108**, z tytułem: **Młodzież**.
 - B. Diecezja Wschodnia: **42 1020 1156 0000 7402 0059 4259**, z tytułem: **Młodzież**.
 - C. Diecezja Zachodnia: **95 1090 1476 0000 0001 4675 3083**, z tytułem: **Młodzież**.